

TYGODNIK BBN

PRZEGLĄD INFORMACJI
O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM
WRAZ Z KOMENTARZEM



Numer 111
8 – 14 listopada 2012 r.

- Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego:
zakończenie prac, początek wdrażania rezultatów 3
- Wybory prezydenckie w USA 4
- Aktywacja pierwszego stałego pododdziału lotniczego sił
zbrojnych USA w Polsce 5
- Bezpieczeństwo obchodów Narodowego Święta
Niepodległości 7
- Porozumienie w sprawie cen gazu między PGNiG
a Gazpromem 8

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski
(przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Czesław Juźwik,
Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Katarzyna Przybyła, Michał Grzelak

W przygotowaniu komentarzy uczestniczyli:

Ewa Mazur-Cieślik
Mariusz Fryc
Przemysław Pacuła
Paulina Piasecka
Paweł Turowski

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

Departament Analiz Strategicznych
Wydział Monitoringu Informacji o Bezpieczeństwie
ul. Karowa 10, 00-315 Warszawa,
tel. + 48 22 695 18 77, faks + 48 22 695 18 63
e-mail: wmiob@bbn.gov.pl, bbn@bbn.gov.pl
www.bbn.gov.pl

Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego: zakończenie prac, początek wdrażania rezultatów

8 listopada 2012 r. podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego szef BBN Stanisław Koziej zaprezentował rezultaty Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN). Głównym celem prac Komisji SPBN, której przewodniczył szef BBN, była całościowa ocena stanu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej i sformułowanie wniosków dotyczących strategicznych celów i sposobów działania państwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz przygotowanie zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. Rada pozytywnie oceniła ustalenia zawarte w SPBN oraz jednomyślnie przyjęła jego wnioski i rekomendacje. Jawne elementy raportu SPBN zostaną opublikowane w formie Białej Księgi w pierwszym kwartale 2013 r.¹.

Diagnoza poprzedzająca SPBN wskazywała na rozproszenie elementów budowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, dlatego największym wyzwaniem w czasie prac nad SPBN było poszukiwanie rozwiązań pozwalających zapewnić tę spójność i integralność.

Fakt, że Przegląd o takiej skali i charakterze prowadzony był w Polsce po raz pierwszy, wzbudzał zainteresowanie polskiej opinii publicznej i zagranicznych ekspertów. Krajowe doświadczenia i wypracowane procedury dotyczyły tylko strategicznych przeglądów obronnych, nigdy dotąd nie analizowano bowiem bezpieczeństwa w sposób kompleksowy. W czasie minionych miesięcy udało się więc zgromadzić wiele cennych doświadczeń, które powinny zaprocentować w przyszłości.

Efektem Przeglądu jest sformułowanie i przedstawienie rekomendacji operacyjnych oraz przygotowawczych dla systemu bezpieczeństwa narodowego. W działaniach Polski jako priorytetowe wskazano: wzmocnienie własnej gotowości i zdolności zapewniania bezpieczeństwa; działania dla konsolidacji NATO wokół funkcji obronnej; rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej (w tym nowelizacji strategii bezpieczeństwa UE) oraz rozwijanie strategicznego partnerstwa ze Stanami Zjednoczonymi.

Pożądany kierunek transformacji systemu bezpieczeństwa narodowego powinien zakładać zrównoważone integrowanie systemu bezpieczeństwa narodowego, aby doszło do optymalnego wykorzystywania szans powstających dzięki międzynarodowej współpracy, a także wpływać na umacnianie narodowego potencjału bezpieczeństwa. W tym celu wymagane jest integrowanie systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym (ustawa o zintegrowanym kierowaniu bezpieczeństwem narodowym); profesjonalizacja operacyjnych ogniw wykonawczych (wojsko, dyplomacja, służby itp.); wprowadzenie powszechności przygotowań w sferze bezpieczeństwa podmiotów społecznych i gospodarczych (plany, programy i szkolenia) oraz obywateli (edukacja dla bezpieczeństwa).

Z założenia Przegląd był przedsięwzięciem pragmatycznym. Okazało się jednak, że istnieje konieczność odniesienia się do kwestii teoretycznych, których uzgodnienie było niezbędne dla jednakowego rozumienia podejmowanych problemów. Doświadczenie w tym względzie wskazuje na konieczność zebrania w spójną całość elementów teorii w dziedzinie bezpieczeństwa.

Wdrożenie rezultatów SPBN już się rozpoczęło. Dotyczy to m.in. zainicjowania prac nad nową Strategią Bezpieczeństwa Narodowego, co postulowano w SPBN oraz cyklicznie zwoływanych forów z udziałem zainteresowanych środowisk publicznych w celu krytycznego rozważenia realizacji poszczególnych aspektów Przeglądu. Jednocześnie przygotowywana jest tzw. mapa drogowa, w której zawarte będą rekomendacje Przeglądu, rozpisane na instytucje, które miałyby je wdrażać, oraz etapy implementacji. Dopiero skuteczna implementacja przesądzi o pełnym sukcesie Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego.

Wybory prezydenckie w USA

6 listopada 2012 r. odbyły się 57. wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych. Zwyciężył w nich dotychczasowy prezydent Barack Obama, który pokonał kandydata republikanów Mitta Romneya². Prezydent RP Bronisław Komorowski pogratulował B. Obamie wygranej w depeszy oraz podczas rozmowy telefonicznej. B. Komorowski wyraził nadzieję na dalszy rozwój partnerskich stosunków między Polską a USA³.

Kampania wyborcza w USA koncentrowała się na kwestiach wewnętrznych, w tym przede wszystkim ekonomicznych. Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa cieszy się konsensem w sprawach o znaczeniu strategicznym, stąd zasadnicze kierunki działań zewnętrznych Stanów Zjednoczonych pozostałyby podobne w przypadku zwycięstwa kandydata republikanów. W tym kontekście warto przypomnieć, że zwrot ku Azji i Pacyfikowi oraz strukturalne zmiany w siłach zbrojnych były planowane już przez administrację G. W. Busha, zostały jednak odroczone po zamachach z 11 września 2001 r.

B. Obama będzie kontynuował działania podjęte w czasie pierwszej kadencji związane z wycofywaniem sił z Iraku i Afganistanu, wzmocnieniem obecności USA w Azji Północno-Wschodniej i Południowo-Wschodniej vis-à-vis rosnącej potęgi Chin, walką z terroryzmem (w tym przy użyciu sił specjalnych i samolotów bezzałogowych) oraz zaangażowaniem w procesy kontroli zbrojeń (przede wszystkim w obszarze broni jądrowej).

Strategiczny zwrot ku Azji i Pacyfikowi – określany przez USA jako uzyskanie zrównoważenia obecności amerykańskiej za granicą (rebalancing) – nie powinien być postrzegany jako odwrócenie się od Europy. Poziom współpracy z europejskimi partnerami (w tym z Polską, czego dowodem jest inauguracja programu permanentnego stacjonowania oddziału sił powietrznych USA na terytorium RP) rośnie, a nie maleje. Zgodnie z harmonogramem, Waszyngton buduje amerykańską część sojuszniczego systemu obrony przeciwrakietowej (European Phased Adaptive Approach, EPAA), który będzie chronić również terytorium europejskich członków NATO. Ewentualne konflikty w zapalnych regionach gdziekolwiek na świecie będą miały konsekwencje dla Europy, nie tylko w postaci zagrożenia terrorystycznego, ale także destabilizacji światowego handlu i rynku surowców energetycznych. Zwiększenie przez USA zaangażowania, służącego rozwiązaniu problemów w Azji niesie ryzyko, lecz w sumie powinno być korzystne także dla bezpieczeństwa państw europejskich.

Aktywacja pierwszego stałego pododdziału lotniczego sił zbrojnych USA w Polsce

9 listopada 2012 r. w 32. bazie lotnictwa taktycznego (BLT) w Łasku odbyła się uroczystość z okazji aktywacji pododdziału amerykańskich sił powietrznych (*Aviation Detachment, Av-Det*), który na podstawie polsko-amerykańskiego porozumienia oraz decyzji ministra obrony narodowej z 30 października 2012 r. rozpoczął stacjonowanie w Polsce.

Pododdział lotniczy jest w istocie zespołem łącznikowym. Jego głównym zadaniem będzie przygotowywanie ćwiczeń, w których weźmie udział rotacyjny komponent lotniczy USA. Zgodnie z planem, od przyszłego roku raz na trzy miesiące w Polsce będzie przebywać do 250 amerykańskich żołnierzy, a wraz z nimi eskadra myśliwców F-16 lub klucz samolotów transportowych Hercules. Manewry będą trwały 2–4 tygodnie, w trakcie których formacje będą korzystały z baz sił powietrznych w Łasku, Krzesinach lub Powidzu. Rotacyjny komponent lotniczy USA będzie prowadził szkolenie lotnicze z jednostkami polskich Sił Powietrznych (SP), a także ćwiczył elementy własnego, oddzielnego programu⁴.

W wymiarze taktyczno-operacyjnym organizacja wspólnych ćwiczeń będzie okazją dla polskich pilotów, techników, nawigatorów, personelu ruchu lotniczego, meteorologów itd. do wymiany doświadczeń, kształtowania nawyków, pogłębiania specjalistycznej wiedzy, nauki nowych elementów taktyki lotniczej oraz doskonalenia wspólnych procedur. Z pewnością wpłynie na znaczne zwiększenie interoperacyjności polskich Sił Powietrznych w układzie dwustronnym i sojuszniczym, a także ułatwi osiągnięcie zdolności do m.in. płynnego włączania wydzielonego komponentu polskich SP w działania poza granicami kraju w razie zaistnienia takiej potrzeby.

Na szczeblu strategiczno-politycznym nowa formuła współdziałania otwiera kolejny rozdział w stosunkach polsko-amerykańskich w zakresie współpracy politycznej i militarnej. Podkreślił to w trakcie uroczystości w Łasku minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak, rozpoczynając swoje przemówienie od sparafrazowania słynnych słów amerykańskiego pilota-kosmonauty Neila Armstronga (mały krok dla człowieka, ogromny skok dla ludzkości) i odniesienia ich do pierwszego stałego elementu Sił Zbrojnych USA na terenie Polski – kroku szczególnie istotnego w sferze bezpieczeństwa RP i jej relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Współpraca ma szanse pogłębiać się i skonkretyzować, gdy zostaną zrealizowane wcześniejsze amerykańskie zapowiedzi o rozmieszczeniu w 2018 r. w Redzikowie bazy rakiet przechwytyjących średniego zasięgu – elementu amerykańskiej tarczy przeciwrakietowej w Europie.

Wypełnienie umowy o Av-Det oraz zbliżający się etap wdrożenia porozumienia w sprawie obrony przeciwrakietowej z USA pozytywnie rzutują na pozycję Polski w europejskim systemie bezpieczeństwa, a także sposób jej postrzegania zarówno przez sojuszników, jak i potencjalnych adwersarzy. Wzrasta znaczenie Polski jako wiarygodnego członka NATO, w wymiarze politycznym i militarnym. Ekspercy zauważają, że dzięki gwarantowanemu ustawowo przeznaczaniu stałej części PKB na wydatki obronne w warunkach wzrostu gospodarczego, Polska systematycznie zwiększa wydatki zwłaszcza na modernizację techniczną sił zbrojnych, co kontrastuje z ograniczeniami tych

BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE

wydatków przez czołowe państwa europejskie: Wielką Brytanię, Niemcy, Francję, Włochy, Hiszpanię i Holandię.

Amerykańskie interesy nie koncentrują się wyłącznie na Europie, którą Stany Zjednoczone postrzegają jako kontynent stabilny i bezpieczny. Administracja prezydenta Baracka Obamy pamięta o Starym Kontynencie, ale szczególnie zależy jej na utrzymaniu militarnej obecności w rejonie Azji i Pacyfiku oraz Bliskiego Wschodu. W uproszczeniu można stwierdzić, że Stany Zjednoczone stoją dziś przed strategicznym wyzwaniem: jak zredukować a jednocześnie zdywersyfikować militarną obecność w Europie, utrzymując przy tym zdolność do natychmiastowej projekcji siły w razie wystąpienia nowych zagrożeń bezpieczeństwa.

To, że w amerykańskich planach – związanych ze strategicznym przeorientowaniem wysiłku obronnego, wymuszonym dynamiką globalnych zmian – znalazło się miejsce dla Polski, świadczy o jej ważnym geostrategicznym położeniu oraz o dostrzeganiu przez USA realnych, wspólnych interesów bezpieczeństwa. Powinno to być czynnikiem zachęcającym do poświęcania w dalszym ciągu należytej uwagi i środków w celu budowy zdolności obronnych Polski w obliczu pojawiających się wyzwań.

Bezpieczeństwo obchodów Narodowego Święta Niepodległości

11 listopada 2012 r. w całej Polsce odbyły się obchody Narodowego Święta Niepodległości. Szczególnie dużą skalę miały one w Warszawie, gdzie zorganizowano m.in. cztery marsze – marsz prezydenta RP „Razem dla Niepodległej”, marsz Porozumienia 11 Listopada, „Marsz Niepodległości” środowisk prawicowych oraz marsz socjalistów⁵. Stołeczna Policja, wspierana przez liczne pododdziały z innych garnizonów policyjnych, zapewniała bezpieczeństwo zarówno na trasach marszów, jak i w innych rejonach miasta. Większość obchodów odbyła się bez znaczących incydentów. Chuligańskie zachowania grupy agresywnych osób zakłóciły jedynie „Marsz Niepodległości”. Podczas działań zapewniających bezpieczeństwo obchodów Święta Niepodległości rany odniosło 22 policjantów. Do jednostek policji doprowadzono 176 osób, z czego 21 zatrzymano pod zarzutami udziału w zbiegowisku, naruszenia nietykalności cielesnej policjantów oraz podejrzenia o popełnienie innych przestępstw i wykroczeń⁶. Urząd Miasta szacuje straty materialne na około 20 tys. zł⁷.

Po ubiegłorocznych wydarzeniach towarzyszących obchodom Święta Niepodległości służby bezpieczeństwa i porządku publicznego poświęciły wiele wysiłku tworzeniu mechanizmów prewencyjnych, umożliwiających maksymalne zabezpieczenie uroczystości i ich uczestników. W znacznej mierze cel ten udało się osiągnąć dzięki zorganizowaniu poszczególnych uroczystości tak, aby mało przyjaźnie nastawione do siebie grupy nie znajdowały się w tym samym rejonie miasta w tym samym czasie.

Najbardziej burzliwie przebiegał przywołany „Marsz Niepodległości”. Zakłócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego wystąpiły tuż po jego rozpoczęciu. Działania policji, podjęte natychmiast po wystąpieniu pierwszych incydentów, umożliwiły ich stłumienie zanim doszło do ich eskalacji na ulicach Warszawy. Dzięki temu, po ustaleniach Urzędu Miasta z organizatorem wydarzenia, uczestnicy mogli kontynuować przemarsz w stosunkowo krótkim czasie. Dynamiczne i zdecydowane działania policji ograniczyły negatywne skutki zachowań chuliganów. W trakcie interwencji wielu funkcjonariuszy odniosło obrażenia.

Działania zabezpieczające tegoroczne obchody Święta Niepodległości można zaliczyć do udanych. Mimo okoliczności, które mogły doprowadzić do poważnego kryzysu, a w konsekwencji powtórki zeszłorocznych wydarzeń, działania służb bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ich zdecydowana postawa w stosunku do agresywnych zachowań grup chuliganów pozwoliły na zakończenie obchodów narodowego święta we względnie spokojny sposób, odpowiadający powadze obchodów.

Warto nadmienić, że wejście w życie przyjętej z inicjatywy prezydenta RP nowelizacji ustawy – Prawo o zgromadzeniach – zbiegło się praktycznie w czasie z tegorocznymi obchodami Święta Niepodległości. Nie pozwoliło to w pełni ocenić nowych rozwiązań w stosunku do istniejących w tym zakresie zjawisk społecznych, nieznanymi prawodawcy w czasie tworzenia prawa o zgromadzeniach. Można jednak zakładać, że dzięki tym przepisom

organizowanie zgromadzeń oraz zapewnienie ich bezpieczeństwa powinno być łatwiejsze. Dotyczy to głównie rozwiązań wprowadzających zakaz posiadania przez uczestników zgromadzeń środków pirotechnicznych lub innych niebezpiecznych materiałów i narzędzi oraz zakaz organizacji dwóch lub więcej zgromadzeń w tym samym miejscu i czasie, jeśli – w ocenie władz – wystąpi zagrożenie naruszenia porządku. Prewencja zakłóceń bezpieczeństwa i porządku publicznego polegająca na oddzielaniu potencjalnie wrogo nastawionych grup będzie gwarantowana przez prawo, a nie będzie tylko efektem negocjacji i uzgodnień.

Porozumienie w sprawie cen gazu między PGNiG a Gazpromem

6 listopada 2012 r. podpisano porozumienie o obniżce ceny na importowany do Polski z Rosji gaz z tzw. kontraktu jamalskiego⁸. Krajowy koncern, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) zapłaci rosyjskiemu koncernowi co najmniej o 10 proc. mniej niż dotychczas. Redukcja ceny to skutek skargi złożonej przez stronę polską do Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie⁹.

Uczestnicy negocjacji podkreślają, że redukcja ceny jest znacząca – do tej pory Polska płaciła 570 dolarów za 1 tys. m³ gazu, zaś nowa cena, choć nie podano jej precyzyjnie, będzie niższa niż 500 dolarów. Nie są znane szczegóły umowy, a oficjalne informacje ograniczają się do jej najważniejszych parametrów. Redukcję ceny należy uznać za sukces strony polskiej. Złożenie skargi do Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie okazało się skuteczne – rosyjski Gazprom przystał na niższe ceny w zamian za wycofanie skargi. Na negocjacje cenowe można patrzeć w szerszej perspektywie. W Unii Europejskiej panuje kryzys ekonomiczny i zapotrzebowanie na gaz jest mniejsze. Z tego powodu od pewnego czasu rosyjski Gazprom ustępował przed żądaniami niższych cen wysuwanymi przez zachodnie koncerny, co zachęciło stronę polską do rozpoczęcia negocjacji. Nadal w tzw. starych krajach członkowskich Unii Europejskiej średnie ceny gazu są znacznie niższe od tych, które Polska płaciła i będzie płacić po obniżce. Wynika to z faktu, że np. Niemcy, Francja oraz Włochy mają zdywersyfikowane rynki, a surowiec dostarcza co najmniej 2–3 dużych dostawców oraz kilku mniejszych. Taka struktura rynku wymusza konkurencję, czego efektem są niższe ceny. Polska korzysta z doświadczeń krajów zachodniej Europy – dywersyfikuje rynek dostawców, budując w Świnoujściu terminal do odbioru skroplonego gazu oraz wspierając prace nad przemysłowym wydobywaniem gazu łupkowego. Gdy te inwestycje zostaną zrealizowane, przyszłe rozmowy mogą okazać się łatwiejsze od obecnych – zróżnicowany rynek konkurujących dostawców będzie uwiarygodniał polskich negocjatorów.

WYSTĄPIENIA SZEFA BBN:

- Szef BBN Stanisław Koziej w RMF FM o zakupie samolotów VIP, reformie systemu dowodzenia SZ RP oraz dymisji szefa CIA.
- Szef BBN Stanisław Koziej był gościem „Raportu” na antenie Superstacji. Rozmowa dotyczyła głównie omówionego podczas posiedzenia RBN raportu ze Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego.

Przypisy:

¹ bbn.gov.pl, 8 listopada 2012 r.

² CNN, 7 listopada 2012 r. Fox News, 7 listopada 2012 r.

³ prezydent.pl, 7 listopada 2012 r.; prezydent.pl, 11 listopada 2012 r.

⁴ mon.gov.pl, 9 listopada 2012 r.

⁵ tvn24.pl, 11 listopada 2012 r.

⁶ policja.pl, 12 listopada 2012 r.

⁷ rp.pl, 12 listopada 2012 r.

⁸ pgnig.pl, 6 listopada 2012 r.

⁹ ISBnews, 6 listopada 2012 r.